NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, środa 6 lutego 1924 Nr. 30

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kral[...]kowei [...]a Jagiellońska [...]raków św. Anny 12.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Ka[...]
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać w p[...]
Komunikaty przesłane Redakcyi nie be[...]
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w[...]

[...]u Mp. [...]250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·60. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50. Gratulacye złp. 3. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe
Cony ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dnia wpłaty.

Wobec zwrotu w gospodarce skarbowej.

Kraków, 5 lutego.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wstrzymaniu druku marek polskich na potrzeby skarbowe oznacza moment zwrotny w dziejach naszej gospodarki finansowej. Chcąc należycie ocenić doniosłość tego aktu, który manifestacyjnością swoją przypomina uroczyste spalenie klisz banknotowych we Francyi po kilkoletnim okresie inflacyi w czasie wielkiej rewolucyi, a zarazem chcąc rozważyć widoki dotrzymania zawartego w nim zobowiązania rządu, spróbujemy zestawić wszystkie symptomy przemawiające za i przeciw nadziei osiągnięcia tym razem uzdrowienia Skarbu państwowego polskiego.

Liczne oznaki utwierdzają nas w przekonaniu, że rozpoczęta obecnie akcya sanacyi finansów polskich ma charakter znacznie poważniejszy i o wiele lepsze widoki powodzenia, niż podejmowane poprzednio kilkakrotnie próby w tym kierunku.

Do oznak tych należą:

1) Względna stabilizacya obcych walut przez przeciąg już blisko jednego miesiąca. Dnia 7 stycznia br. wynosił kurs dolara na giełdzie krakowskiej 9.100,000, 9 stycznia osiągnął dolar najwyższy swój kurs 11.500.000, poczem kurs jego się obniżył i utrzymywał się do 25 stycznia nieco ponad 10 milionów. 28 stycznia kurs dolara spadł poniżej 10 milionów i trzymał się odtąd w granicach między 9 a 10 milionów.

Na uwagę zasługuje okoliczność, że podczas gdy w pierwszych dniach tego okresu stabilizacyi na obniżenie kursów walut wpływała niewątpliwie interwencya giełdowa PKKP, to później interwencya ta ustała a w ostatnich dniach dał się nawet zauważyć objaw odwrotny, mianowicie PKKP skupywała dolary po kursach wyższych od kursów w prywatnych obrotach i tylko dzięki temu nie spadły dolary w ostatnim dniu stycznia jeszcze niżej.

2) Dostosowanie poboru podatków państwowych do chwiejności naszej waluty przez wprowadzenie zasady waloryzacyi, która dochody państwowe znacznie powiększa.

3) Posiadanie przez rząd rozległych pełnomocnictw skarbowych, zezwalających mu na szybkie działanie.

4) Energiczna polityka podatkowa, skoncentrowana na razie na podatku majątkowym, zmierzająca również do podniesienia dochodów państwowych.

5) Zrównoważenie dochodów z wydatkami państwa, osiągnięte w budżecie na miesiąc luty. (Obie strony budżetu wynoszą po 88 milionów złotych).

6) Zaprzestanie z dniem 1 lutego zaciągania dalszych pożyczek skarbowych w PKKP, czego gwarancyą będzie oddanie nadzoru nad tą instytucyą Komitetowi organizacyjnemu Banku Polskiego.

7) Stabilizacya cen towarów. W pierwszej połowie stycznia ceny te podniosły się o przeszło 100 procent (w Krakowie) a zatem znacznie silniej niż waluty. Ten wzrost drożyzny realnej, tj. wyrażonej w złocie, był następstwem waloryzacyi i przejścia do powszechnego obliczania w złotych. Był to zresztą konieczny proces dostosowania się cen krajowych do cen światowych, który wcześniej lub później musiał u nas nastąpić. Z chwilą, gdy to przybliżone wyrównanie się nastąpiło a dolar nadal utrzymywał się na tym samym poziomie, wzrost drożyzny w drugiej połowie stycznia zmalał a w ostatnich dniach zanotowano nawet spadek cen poszczególnych towarów.

8) Przesilenie w przemyśle i handlu. Jest to objaw sam dla siebie ujemny, ale jak uczy doświadczenie innych społeczeństw, konieczny przy przejściu z gospodarki inflacyjnej do normalnej. Przyczyny jego można w kilku słowach określić następująco: zmniejszenie popytu na towary w kraju, zwiększone koszta produkcyi, brak kapitału obrotowego i utrudniona konkurencya na rynkach zagranicznych.

9) Utrwalające się przekonanie społeczeństwa, że akcya sanacyjna postępuje naprzód i dopnie celu. Objaw ten, zależny od poprzednich, bywa wprawdzie czasem złudny, jednakże w połączeniu z innemi oznakami dokonującej się poprawy uzyskuje również wagę i ma przytem niemałe znaczenie dla udania się całej akcyi.

Symptomów, przemawiających za powodzeniem obecnej akcyi sanacyjnej jest zatem dość wiele. Nie brak jednak również trudności, hamujących tę akcyę i grożących może nawet w razie nieopanowania ich zupełnem jej wstrzymaniem. Są one następujące:

1) Obieg pieniężny wynosił u nas w dniu 20 stycznia 177.965 miliardów a obecnie prawdopodobnie wynosi on około 200.000 miliardów marek czyli w przeliczeniu na złote przeszło 100 milionów złotych. Wydobycie z tego obiegu przeszło 80 milionów złotych w ciągu lutego w postaci podatków jest problemem niezmiernie trudnym, zwłaszcza, że równocześnie różne pożyczki państwowe jak bony złote, bony podatkowe, obligacye kolejowe, a pozatem subskrypcya na Bank Polski stawiają dalsze bardzo poważne wymagania wobec naszego rynku kapitałów. Możliwość zaspokojenia tych wymagań w części obcemi walutami oraz towarami łagodzi wprawdzie nieco trudności tego problemu, ale ich nie usuwa.

2) Przesilenie w przemyśle i handlu, o którem poprzednio była mowa, zmniejsza niewątpliwie znacznie zdolność finansową społeczeństwa. Jak z jednej strony niema wątpliwości, że w normalnych warunkach gospodarczych jest ludność Polski w stanie dostarczyć Skarbowi potrzebnych mu według budżetu około 1.200 milionów złotych rocznie, tak z drugiej strony jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy jest to możliwem w obecnym okresie przejściowym, po kilkoletniej inflacyi i spowodowanej nią dezorganizacyi gospodarczej.

3) Stabilizacya walut wymaga obok zrównoważonego budżetu także czynnego a przynajmniej zrównoważonego bilansu płatniczego. Rok 1923 był pod tym względem pomyślnym, bo bilans handlowy był przeważnie czynny. Obecnie jednak, gdy koszta produkcyi wzrosły u nas znacznie a główny artykuł wywozowy węgiel górnośląski, coraz trudniej wywalczać sobie zbyt zagranicą, zachodzi obawa, że bilans handlowy będzie się kształtował mniej pomyślnie i że na pokrycie nadwyżki przywozu nad wywozem trzeba będzie znacznej ilości obcych walut.

Istnieją zatem trudności bardzo poważne, które rząd będzie musiał opanować, jeśli pragnie dzieło swe doprowadzić do końca. Jedną z najważniejszych rzeczy, jakie w tym kierunku pozostają do zrobienia, jest wystaranie się o poważniejszy dopływ kapitału zagranicznego. Pomyślne załatwienie tej palącej sprawy rozwiąże trudność, wynikającą z niedostateczności obiegu pieniężnego, złagodzi ostrość przesilenia gospodarczego, gdyż dostarczy przemysłowi kapitału obrotowego i podniesie siłę konsumpcyjną społeczeństwa, a wreszcie poprawi nasz bilans płatniczy.

Niezależnie od kredytów zagranicznych należy jak najrychlej rozwiązać sprawę dostarczenia obiegowi tymczasowych środków pła-

nniczych, oczywiście zwaloryzowanych, które by później objął Bank Polski, następnie sprawę ułatwień wywozowych przy równoczesnem ograniczeniu przywozu artykułów zbędnych.

Przetrzymanie bieżącego miesiąca bez uciekania się do dalszych emisyj marek jest zapewnione, gdyż nawet w razie nieosiągnięcia preliminowanych dochodów pozostaje do dyspozycyi ministra skarbu fundusz rezerwowy, utworzony z zaliczek w obcych walutach na podatek majątkowy. Jeżeli zaś starania rządu, niezależnie od uprawianej obecnie z tak silnym naciskiem polityki fiskalnej, pójdą również w kierunku zaznaczonych poprzednio postulatów gospodarczych, to istnieją poważne podstawy do nadziei, że chwalebna ta abstynencya od zgubnego nałogu inflacyi będzie i w następnych miesiącach możliwa a tem samem przekroczymy wreszcie próg sanacyi, przed którym wciąż jeszcze się znajdujemy.

Dr B. Seiden.

Przyjmowanie przekazów P. K. K. P. dla spłaty zaliczek celnych.

Sin Warszawa, (Telefonem). W związku ze skargami, że komisya celna w Warszawie nie chce przyjmować od ekspedyentów przekazów PKKP., otrzymuję następujące informacye: Cła mogą być opłacane tylko w walucie złotej, lub w biletach PKKP., wobec tego przyjmowanie do kas urzędów celnych innych środków obiegowych zastępujących gotówkę jest niezgodne z prawem.

Mając jednak na celu dopuszczenie ułatwień w opłacie cła, departament ceł w ministerstwie skarbu wydał zarządzenie, aby większe urzędy celne przyjmowały przekazy płatne PKKP. przy wpłacaniu zaliczek celnych, które nie mają charakteru bezpośrednich wpłat kasowych.

Termin zwołania komisyi spraw zagranicznych.

Sin Warszawa. (Telefonem). Dowiaduję się, że termin zebrania sejmowej komisyi spraw zagranicznych nie jest dotąd ustalony. Gdyby komisya zebrała się we środę, 6 bm., to załatwiłaby sprawy bieżące. Omówienie ogólnej sytuacyi politycznej w związku z nadchodzącą sesyą Rady Ligi narodów i w związku z konferencyą warszawską państw bałtyckich odbyłoby się dopiero po przybyciu do Warszawy ministra Zamoyskiego w jego obecności.

Minister Zamojski przyjedzie w piątek do Warszawy

Sin Warszawa. (Telefonem). Jak się dowiaduję, minister spraw zagranicznych p. Zamoyski przyjeżdża w piątek do Warszawy.

Groźba wybuchu strejku pracowników aptecznych w Warszawie.

Sin. Warszawa. (Telefonem) W aptekach warszawskich datuje się od pewnego czasu zatarg między pracownikami a właścicielami aptek. Zatarg przybiera ostre formy, niepokojące ludność stolicy. Pracownicy apteczni po wyczerpaniu wszelkich środków porozumienia zapowiadają podjęcie strejku.

O zakończenie zatargu w przemyśle łódzkim.

Sin. Warszawa. (Telefonem) W związku z zatargiem między przemysłowcami a robotnikami w przemyśle łódzkim, udał się wczoraj do Łodzi generalny inspektor pracy p. inż. Klott i naczelnik wydziału pracy Tad. Ulanowski w celu podjęcia pertraktacyi między przemysłowcami a robotnikami. Rząd żywi nadzieję, na rychłe zlikwidowanie zatargu.

O likwidacyę strejku włókienniczego w Łodzi.

Warszawa, 4. 2 PAT. Celem zlikwidowania strejku włókienniczego w Łodzi dziś udaje się z ramienia ministerstwa przemysłu i handlu do Łodzi dyrektor departamentu przemysłowego p. Inż. Julian Dąbrowski.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu 5 bm. **1,830.000.**

Frank złoty dla cen tytoniu od **4** do **11** bm. **1,910.000.**

Frank złoty dla kolei i poczt. od **1** do **15** bm. **1,900.000.**

Rozporządzenie w sprawie przedpłat na podatek przemysłowy

Sin Warszawa. (Telefonem). Wkrótce zostaną ogłoszone dwa ważne rozporządzenia dotyczące podatku majątkowego. Pierwsze rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie nie zaliczenia na podatek przemysłowy przedpłat uiszczonych na poczet tego podatku w postaci świadectw przemysłowych. Drugie rozporządzenie p. ministra skarbu ustala przeciętną wartość franka złotego w miesiącu styczniu 1924 r. na 1,740.000 Mk.

Zmiana kursu polityki wewnętrznej sowietów

Rząd sowiecki oprze się na masach chłopskich.

Sin Warszawa. (Telefonem). W związku z nominacyą Rykowa w miejsce Lenina i Dzierżyńskiego jako szefa Rady gospodarczej dowiaduje się korespondent Vossische Zeitung z Moskwy, że faktycznie następcą Lenina będzie Dzierżyński wobec tego, że punkt ciężkości polityki wewnętrznej przeniósł się na sprawy gospodarcze.

Rząd sowiecki będzie prowadził politykę chłopską, udzieli chłopom przywilejów. Wedle informacyi „Baltic News“ nastąpi zmiana w kursie polityki wewnętrznej dla ratowania rządu sowietów, a to przez poparcie interesów mas chłopskich.

Wytyczną w sprawach polityki zagranicznej będzie to, ażeby w kwestyach spornych z Francyą i Ameryką stać na stanowisku, że dopiero po uznaniu przez te państwa rządu sowietów, kwestye sporne zostaną uregulowane.

W związku z polityką zagraniczną sowietów niemieckie źródła wymieniają coraz częściej sekretarza Cziczerina Hutten-Czapskiego, który ma podobno pochodzić z polskiej rodziny.

Zgon prezydenta Wilsona.

Waszyngton. PAT. Dnia 4 lutego. Prezydent Wilson zmarł nie odzyskawszy przytomności, którą utracił na kilkanaście godzin przed zgonem. Jedna połowa ciała była sparaliżowana. Zgon nastąpił z powodu wyczerpnia na skutek silnych zaburzeń funkcyi trawienia. Przy umierającym była obecna żona i jedna z córek oraz admirał Grayson Ze wszystkich stron świata napływają liczne pisma kondolencyjne.

Kondolencya rządu polskiego.

Waszyngton, 4. 2 PAT. Poseł Rzeczypospolitej polskiej w Waszyngtonie, dr Wróblewski, złożył na trumnie b. prezydenta Woodrowa Wilsona wieniec od prezydenta i rządu Rzeczypospolitej polskiej.

Lloyd George o prez. Wilsonie.

Berlin, (tel. wł.). Lloyd George pisze w „Daily News“ o Wilsonie m. in. co następuje: B. prezydent Wilson był niewątpliwie jedną z największych postaci swojego stulecia. Cechował go wielki idealizm i szczere dążenie do urzeczywistnienia tegoż. Brakło mu jednakże pewnych właściwości, np. zręczności w traktowaniu swoich przeciwników, jak również daru godzenia swoich ideałów z ideałami mas. Nadto Wilson nie posiadał poczucia taktu. Mimoto był on wielkim mężem, a nieurzeczywistnienie się jego ideałów będzie tylko przemijające.

* * *

Paryż, 4. 2 PAT. W niedzielę wieczorem Poincare rozmawiając z dziennikarzami amerykańskimi oświadczył, iż Francya nigdy nie zapomni, iż za prezydentury Wilsona Stany Zjednoczone dokonały cudów w dziedzinie ocalenia wolności świata i cywilizacyi.

Londyn, 4. 2 PAT. Mac Donald wysłał depeszę kondolencyjną z powodu śmierci byłego prezydenta Wilsona.

Prasa niemiecka o Wilsonie.

Berlin, 4. 2 PAT. Prasa niemiecka omawiając zgon byłego prezydenta Wilsona zaznacza, że odegrał on złowrogą rolę w historyi Niemiec, które, jak mówi prasa niemiecka — mając zaufanie do 14 punktów Wilsona, złożyły broń i od tej chwili zaczęły się wszystkie nieszczęścia Niemiec. Prasa zaznacza, że zapatrywaniom tym dał także wyraz minister spraw zagranicznych Stresemann w swej mowie w Szczucinie.

Odezwa prez. Coolidge'a.

Lonryn, 4. 2 PAT. Prezydent Coolidge zarządził, aby b. prezydentowi Wilsonowi urządzono pogrzeb honorowy, w którym wezmą udział oddziały armii i marynarki. W proklamacyi do narodu amerykańskiego poświęcił Coolidge następujące wspomnienie Wilsonowi: Wilson, widzący wysokim idealizmem, który przodował we wszystkich jego zamierzeniach, poprowadził nasz naród do wojny światowej i poparł usiłowania ludzkości w sposób który zmusił cały świat do liczenia się z jego osobą. Stany Zjednoczone dzięki Wilsonowi uzyskały nieoczekiwany wpływ na losy ludzkości.

Waszyngton, 4. 2 PAT Odezwa prezydenta Coolidge z powodu śmierci Wilsona nakazuje wywieszenie na przeciąg 1 miesiąca flag państwowych, ciału Wilsona będą odane honory wojskowe.

Wymiana pism między Macdonaldem a Poincarem.

Londyn. PAT. Ogłoszony został tekst listów wymienionych między Mac Donaldem a Poincarem. W liście z 26 stycznia br. premier angielski pisze: Obejmując funkcyę szefa rządu przesyłam Panu pismo osobiste nietylko aby poinformować o objęciu rządu, ale też aby wyrazić swoje życzenia. Jest mi nader przykro, że znajduję tyle niewyjaśnionych punktów, stanowiących nasze zakłopotanie. Zapewnić mogę Pana, że będzie przedmiotem moich nieustannych trosk, przyczynienie się do uregulowania spraw dotychczas nieuzgodnionych ku obopólnemu zadowoleniu. Jestem przekonany, że rozsądek i energiczna akcya oraz dobra wola mogą sprawę załatwić tak ,że interesy francusko angielskie zostaną uzgodnione. Francya i Anglia iść będą razem naprzód w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Poincare w liście z dn. 26 stycznia odpowiedział: Jestem głęboko wzruszony przyjmując list Pana, w którym mnie Pan informuje o objęciu swoich wysokich funkcyi. Węzły, które nas łączyły w go dzinie niebezpieczeństwa i poświęcenia łączą nas również i teraz. Ja również żałuję bardzo, że kilka ważnych kwestyi, dotyczących naszych krajów nie zostało dotychczas uregulowanych i zapewniam Pana, że podobnie jak Pan dołożę starań, aby kwestye te rozwiązać w sposób przyjazny ku wzajemnemu pożytkowi. Jestem przekonany, że działając każdy w swoim zakresie zdołamy rozwiązać kwestye sporne, tak aby między Francyą a Anglią została utrzymana współpraca, niezbędna dla obu krajów i pokoju świata. Poincare kończy życzeniem, aby współpraca zapewniła pokój w Europie i w całym świecie, oraz bezpieczeństwo i atmosferę swobody pracy.

Ograniczenie imigracyi do Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton, 4. 2 PAT. Wolff. Wedle sprawozdania komisyi imigracyjnej izby reprezentantów, imigracya ma być ograniczoną z 357 tysięcy na 169 tysięcy rocznie. Redukcya nastąpi w ten sposób, że kontyngent roczny dla każdej narodowości określony zostanie w wysokości 2% osób tejże narodowości, które przebywały w Stanach Zjednoczonych w roku 1890.

Wielki pożar w Nowym Yorku.

Paryż, 4. 2 PAT. Le Journal donosi z Nowego Jorku, że w biurach Cansas City Company nastąpiła eksplozya gazowa i pożar. Spaliło się 25 urzędników.

POSEŁ DR. E. SOMMERSTEIN.

Sprawa ochrony lokatorów po ostatnich uchwałach Komisyi prawnej.

Inicyatywa i praca Koła Żydowskiego.

Zmiany w prawie wypowiedzenia. — Lokale zarobkowe zrównane z mieszkaniami. — Sublokator zrównany z lokatorami.

Lwów, w lutym.

1.

Projekt ustawy o ochronie lok. został już prawie że w zupełności uchwalony w trzeciem czytaniu na komisyi prawniczej a na czoło wybijają się obecnie dwa problemy:

1) **problem dachu nad głową, streszczający się w granicach dopuszczalności wypowiedzenia.**

2) **Swobody umów i wysokości czynszów ustawowych.**

W sprawie

pierwszego zagadnienia

stwierdzić należy, że projekt dzięki w pierwszym rzędzie stanowczej i konsekwentnej **postawie Koła Żydowskiego** nie tylko nie pogarsza dotychczasowego stanu, ale w niektórych postanowieniach ochronę lokatora nawet utwierdza względnie rozszerza. W szczególności o ile zaleganie z czynszem stanowiło w poprzedniej ustawie przyczynę wypowiedzenia w wypadku niezapłacenia choćby jednej raty czynszowej, projekt w myśl wniosku Koła Żydowskiego przewiduje możliwość wypowiedzenia dopiero na wypadek zalegania dwiema bezpośrednio po sobie następującemi ratami czynszowemi, a to mimo upomnienia właściciela.

Nie uzyskał natomiast w tej materyi większości dalszy wniosek Koła Żydowskiego, który przyjdzie pod obrady plenum, jako wniosek mniejszości, by w wypadku niezawinionej przez lokatora niemożności płacenia (bezrobocie, nędza) zaleganie z komornem nie prowadziło do wyrzucenia lokatora w jego ciężkiej sytuacyi na bruk. Warto w tem miejscu podkreślić, że argumentacya Koła Żyd. w uzasadnianiu tego wniosku szła w tym kierunku, że w okresie wydatnej podwyżki stawek i zamierzonej swobody umów pogorszenia stosunków finansowych lokatora uczyni iluzoryczną całą szumnie reklamowaną zasadę dachu nad głową.

Skreślono z projektu przyczynę wypowiedzenia mieszkania dla własnej potrzeby właściciela względnie jego rodziny, wprowadzono natomiast w interesie lokatorów pozbawionych mieszkania możliwości wypowiedzenia lokatorowi, który dysponuje dwoma mieszkaniami, jak również zezwolono na bezpłatną zamianę mieszkań, przyczem wobec zniesienia ustawy rekwizycyjnej miano na oku umożliwienie urzędnikom uzyskania mieszkania w razie przeniesienia służbowego.

Bardzo niebezpieczne postanowienia mieścił w sobie pierwotny projekt dla lokatorów mieszkających w realnościach, należących do Skarbu Państwa względnie instytucyi samorządowych, przewidując w interesie tych właścicieli możliwość wypowiedzenia bez żadnego ograniczenia. Dzięki szeregowi wniosków zgłoszonych w tej sprawie przez Koło Żydowskie zasada pierwotna utrzymaną została jedynie w odniesieniu do budynków państwowych zajmowanych przez wojsko (a to w interesie obrony państwa) oraz do budynków kolejowych położonych bezpośrednio w obrębie stacyi wzgl. linii kolejowej.

Poza tymi dwoma wyjątkami skarb względnie samorząd, musi w wypadku wypowiedzenia dostarczyć lokatorowi zamiennego pomieszczenia odpowiadającego jego potrzebom i podlegającego ochronie lokatorów.

Trzeba z naciskiem stwierdzić, że tak pomyślne rozwiązanie tej kwestyi dotykającej w swych skutkach wielu tysięcy egzystencyi kupieckich jest wyłączną zasługą Koła Żydowskiego, którego poprawki zostały przyjęte. Koło Żydowskie kładło bowiem zarówno w tej sprawie jak i w ogólności nacisk na ochronę w równej mierze z mieszkaniami także lokali zarobkowych i we wszystkich postanowieniach przeprowadziło uznanie tej równomierności.

Ponieważ wyjęcie częściowe budynków skarbowych i samorządowych z pod ochrony lokatorów spotęgować musi głód mieszkaniowy oraz ze względu na zamierzoną redukcyę urzędów i na zbyt ekspanzywne rozmieszczenie biur rządowych w prywatnych budynkach, postawiło Koło Żyd. wniosek na wyjęcie skarbu wzgl. samorządu jako lokatora z pod ochrony. Wniosek ten, nie uzyskawszy większości będzie zgłoszony na plenum.

Nową przyczynę wypowiedzenia przewiduje projekt w tym wypadku, gdy właściciel dla wybudowania ubikacyi mieszkalnych chce usunąć lokatorów z ich lokali zarobkowych. Wniosek ten krył w sobie duże niebezpieczeństwo specyalnie dla drobnych kramów i warsztatów rzemieślniczych i mógł stanowić punkt wyjścia do wielkich nadużyć i obejścia ustawy oraz wymuszenia wysokich czynszów, pod pozorem zamierzonej budowli. Ustęp ten wywołał omal że najdłuższą dyskusyę i ostatecznie przyjętą została redakcya **proponowana przez Koło Żyd.**, wedle której właściciel może tylko wtedy usunąć lokatora z jego jedynego lokalu zarobkowego jeżeli mu dostarczy zamiennego pomieszczenia, odpowiadającego jego potrzebom i podlegającego ochronie lok.

W sprawie

podnajmu

projekt zrównuje w zupełności sublokatora z lokatorem; lokator może tedy wypowiedzieć sublokatorowi tylko z tych przyczyn, które obowiązują w stosunku właściciela do lokatora, a jedynie z powodu ściślejszego współżycia lokatora z sublokatorem, dla uniknięcia tragicznych nieraz zatargów na tle rodzinnem, umożliwiono lokatorowi usunięcie sublokatora bez żadnej przyczyny ustawowej, ale za dostarczeniem mu odpowiedniego innego pomieszczenia. Zapobieżono także często dotychczas praktycznej zmowie lokatora z właścicielem dla usunięcia sublokatora drogą fikcyjnego wypowiedzenia. W myśl projektusublokator musi być przypozwany do procesu między właścicielem a lokatorem, a ponadto w myśl samej ustawy we wszystkich wypadkach zgaśnięcia głównego najmu sublokator pozostaje w zajmowanem pomieszczeniu, a sąd może tylko ograniczyć ilość ubikacyj, które ma nadal zatrzymać w miarę istotnej potrzeby. Ochrona sublokatora nie jest jednak zupełną i może ją uczynić iluzoryczną dalsze postanowienie ustawy, wedle którego lokator może z góry w pisemnej umowie podnajmu zastrzec sobie możliwość wypowiedzenia z powodu pewnego w przyszłości nastąpić mogącego zdarzenia (przyrost w rodzinie, przyjazd członka rodziny, małżeństwo itd.).

Ciekawe postanowienia zawiera projekt

w razie śmierci lokatora.

O ile chodzi o mieszkanie, obejmują w miejsce zmarłego mieszkanie, nie dziedzice, ale te osoby, które przed śmiercią ze zmarłym stale mieszkały, o ile nie miały innego mieszkania w chwili śmierci. O ile chodzi o lokale zarobkowe to prawo najmu przechodzi bezwzględnie na dziedziców.

W związku z prawem eksmisyi wypada też zaznaczyć, że projekt przewiduje

moratoryum mieszkaniowe,

tj. odroczenie wykonania wyroku sądowego nakazującego usunięcie lokatora. Projekt przewidywał jednak te ulgi jedynie na okres dwumiesięczny w odniesieniu do mieszkań conajwyżej dwuizbowych, a podmiotowo jedynie dla bezrobotnych robotników. W myśl poprawki Koła Żyd. moratoryum rozszerzone zostało na okres trzech miesięcy dla mieszkań do 3 pokoi i nie tylko dla pracowników fizycznych ale i umysłowych.

W związku z poruszonem zagadnieniem należy wspomnieć o dwu ważnych szczegółach, dotyczących

Urzędu rozjemczego

jako instancyi, rozpatrującej sprawy wypowiedzenia.

W szczególności wedle poprawki Koła Żyd. zapewnioną została równomierna reprezentacya obu czynników (właścicieli i lokatorów) wprowadzeniem nowego postanowienia, że w skład delegatów lokatorów do Urzędu wchodzić mogą jedynie tacy lokatorowie, którzy nie mają własnych realności.

Zarazem został uproszczony tok postępowania w ten sposób, że od orzeczenia Urzędu rozjemczego przysługuje jedynie odwołanie do Sądu Okręgowego (w miejsce dotychczasowego sporu sądowego w trzech instancyach).

Dok. nast.

Błp.

RACHELA SPIRÓWNA

zmarła po długich a dolegliwych cierpieniach w 19 roku życia.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, dnia 3-go lutego 1924 z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izr. w Krakowie, o czem zawiadamia w smutku pogrążona

118 **Rodzina.**

Przy grach i zabawach, na uroczystościach weselnych i żałobnych

pamiętaj złożyć datek na Żyd. Fundusz Narodowy

gdyż ziemia nabyta za te fundusze w Palestynie jest wieczną własnosnścią narodu żydowskiego.

Błp. E. N. Frenk.

Jak już donieśliśmy, zmarł onegdaj w Warszawie znany publicysta hebrajsko-żydowski E. N. Frenk. Bp. E. N. Frenk urodził się w roku 1863 w Wodzisławiu, ziemi Kieleckiej. Wykształcenie judaistyczne otrzymał w Kielcach — świeckie zaś w państwowem seminaryum nauczycielskiem w Krakowie. Pierwszą działalnośó literacką rozpoczyna w r. 1888 w hebrajskiej encyklopedyi „Haszkol“, która zaczęła w owym czasie wychodzić w Warszawie. Frenk zostaje zaproszony do stolicy w charakterze współpracownika encyklopedyi. Tu w okresie zbratania polsko-żydowskiego zamieszcza artykuły w polskich pismach postępowych, jak „Goniec“ i in. Pisuje też do tygodnika hebrajskiego „Hamelic“ pod pseudonimem „Pajanach“ i zostaje korespondentem wileńskiego „Hazmana“. W r. 1904 obejmuje stanowisko współredaktora założonego przez Fryszmana tygodnika „Habojker“. W r. 1910 wstępuje do „Hacefiry“, w której współpracuje do chwili zlikwidowania pisma przez kongres karlsbadzki tj. do r. 1921 r. — przez czas pewien jako naczelny redaktor tego pisma.

Większą część jednak czasu Frenk poświęcał studyom historycznym. Znane jest powszechnie dzieło jego pt. „Wojny Napoleońskie“ w wydaniu „Jehudia“. Zagadnieniom tym poświęcił również w okresie przedwojennym szereg szkiców drukowanych w Przeglądzie Codziennym“; którego był stałym współpracownikiem. Ogólne zainteresowanie i uznanie znalazły jego studya w zakresie historyi Żydów w Polsce. Podczas wojny oddawał się badaniom archiwalnym, których rezultatem był szereg publikacyi, zamieszczonych w pismach żydowskich, m. in. i w naszym organie.

Obok pracy na polu publicystyki i badań historycznych położył też Frenk niepoślednie zasługi, przyswajając piśmiennictwu żydowskiemu oraz hebrajskiemu szereg utworów literatury powszechnej. M. in. przełożył następujące utwory pisarzy polskich: „Faraon“ Prusa, „Gedali“ Orzeszkowej, Ogniem i Mieczem“ oraz I i II tom „Potopu“ Sienkiewicza. Nad przekładem Trylogii sienkiewiczowskiej Frenk pracował w dalszym ciągu pragnąc doprowadzić dzieło do końca.

Jednocześnie pisał dramat, który pragnął wystawić na scenie żydowskiej. Śmierć zaskoczyła go właśnie nad tym dramatem nie pozwalając mu zakończyć rozpoczętego dzieła.

* * *

Bp. Frenk odznaczał się kryształową czystością charakteru. Niezawisły w swych sądach odrzucał wszelką kompromisowość i gardził zaszczytami tzw. „karyery“ — wierny swym ideałom narodowo syonistycznym. — Cześć Jego pamięci!

ECHA POLITYCZNE.

Koło Żyd. wobec „Rozwojowej“ polityki leśnej.

W Sejm. Kom. Budżet. podczas dyskusyi nad budżetem lasów państwowych, pos. Sommerstein podniósł, że przy rozdziale drewna nie uwzględnia się potrzeb opałowych i budulcowych ludności miejskiej.

Następnie pos. Sommerstein zwrócił uwagę na osobliwą politykę zarządu lasów państwowych, który naogół ignoruje oferty żydowskich kupców i przemysłowców.

Chcę się trafić Żydów, ale zabija się przemysł, bo tartaki stoją, trafia się skarb, bo dziesiątki tysięcy mtr. oddaje się spółkom aferzystów. Aferzyści przyjmują na siebie wszelkie zobowiązania, bo oni nic nie dopełnią i nie boją się odpowiedzialności, bo nic nie mają.

Drzewo w lasach państw. gnije kontrahenci nie wpłacają bilionowych sum albo płacą w zdewaluowanej walucie po latach.

P. Dr. Sommerstein przedłożył nast. rezolucye:

Wzywa się rząd, by przy zawieraniu kontraktów drzewnych uwzględniał potrzeby przemysłu drzewnego. Kierował się jedynie interesem Skarbu, a nie wyznaniem, czy narodowością, oferentów. Wzywa się Rząd, by przedłożył sprawozdanie, czy i jacy kontrahenci nie dotrzymali zobowiązań, przyjętych w kontraktach drzewnych i czy we wszystkich wypadkach niedotrzymania zobowiązań kontrakty zostały rozwiązane.

Kto uchyla się od służby wojskowej?

Chłopi będą mieli przywilej niesłużenia w wojsku.

Przemówienie posła Hartglasa na posiedzeniu Sejmu w dniu 31/I. b. r. podczas dyskusyi nad projektem ustawy o służbie wojskowej.

P. Langer może nie bez racyi oponował przeciwko przywilejowi dla inteligencyi, ale dziwi mnie, że pominął milczeniem przywilej niesłużenia w wojsku dla włościan. Art. 53 ust. b. mówi, że odroczenie terminu odbycia służby może być udzielone właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych. Jest mowa tylko o odroczeniu, ale w istocie przemyca się zupełnie zwolnienie, odroczenie bowiem udzielone na przeciąg jednego roku, ma być przedłużone, jeżeli nie zmienią się warunki z powodu których zostało uzyskane. Ciekawy jestem, jak mogą się zmienić po roku warunki odziedziczenia gospodarstwa. Jasnem jest, że to się nie zmieni ani po roku, ani po dziesięciu latach, i wszyscy właściciele odziedziczonych gospodarstw na wsi takich, które stanowią u nas 80 proc. conajmniej gospodarstw włościańskich, wszyscy ci zostaną zwolnieni naprawdę od służby wojskowej. (P. Manterys: będą pracowali na Żydów).

Ta chęć pracowania na Żyda kolego Manterys, to jest chęć obdzierania Żydów w pasku, patrz artykuł 7 ustawy o zwalczaniu lichwy. Ja cokolwiek skoryguję to, co mówił kolega Manterys. Chodzi o względy ekonomiczne, o to, ażeby tego warsztatu pracy nie zostawić bez pracownika. Powstaje zapytanie, dlaczego taki przywilej dla warsztatu pracy rolnej, a nie dla warsztatu rzemieślniczego.

Jest wszak wiele łatwiej, jeżeli o to chodzi, wydzierżawić swój grunt na przeciąg tych 2-ch lat w ciągu których służy się w wojsku, sąsiadowi, czy krewniakowi niż wydzierżawić warsztat rzemieślniczy komukolwiek.

Czy Panowie sobie wyobrażają, jakie to będzie miało praktyczne skutki? Ja to Panom powiem jako adwokat. Dla nas adwokatów jest to nadzwyczaj dogodne, my będziemy mieli praktykę dwa razy. Raz przed pójściem syna do wojska gdy trzeba będzie odpisywać część gospodarstwa, a drugi raz po śmierci tego co odpisywał gdy będzie sprawa o unieważnienie odpisu jako fikcyjnego w celu uchylenia się od służby wojskowej. (Głos: ładne świadectwo daje Pan adwokatom). Adwokat musi robić, to z czem przychodzi doń klijent. Klijenci nie zdradzają mu zupełnie swoich myśli, — panowie ukrywać myśli potraficie.

Proszę Panów celem tego ustępu jest odpolonizowanie armii polskiej Jeżeli Panowie macie teraz w armii polskiej 14 proc. Żydów, to po wprowadzeniu tego przepisu w życie to będziecie mieli 30 proc. Żydów, bo 70 proc. ludności polskiej zwolni się od służby wojskowej. (Głos: będziemy mieli osobne pułki żydowskie).

Panie kolego! Gdyby się to ziściło, to na tem Polska by źle nie wyszła, byleby tylko dać dobrych instruktorów.

Stwierdzam tutaj, że przepis ten służy dla ukrycia tego faktu, z którym niestety musi się stykać każdy, kto staje w sądach wojskowych, jaki wielki jest procent dezerterów w armii właśnie z pośród nieżydów. Stwierdzam to z tej trybuny, na zasadzie praktyki, że sprawy o dezercyę żołnierzy Żydów należą do rzadkości. Żydów dezerterów z armii jest o wiele mniej niż 14 proc., pomimo, że służy ich 14 proc. Skoro panowie dążą do odpolonizowania armii na rzecz Żydów, to jest to rzecz wasza — proszę to róbcie. Uważam jednak, że państwo na zmniejszeniu ilości żołnierzy zdolnych do noszenia broni, żołnierzy naprawdę dobrych, bezwarunkowo będzie cierpiało.

Panowie tutaj zupełnie świadomie dążą do stworzenia przywilejów dla pewnej warstwy społecznej. Ta warstwa wbrew Konstytucyi, która mówi o równości obywateli, korzysta z pewnych przywilejów.

Art. 7 ustawy o walce z lichwą zagwarantował jej przywilej pobierania oczywiście nadmiernych cen. Przy ustawach podatkowych widzimy wciąż, że Panowie dla siebie specyalne przywileje wywalczacie, a nawet Pan Premier realizując podatek majątkowy, robi dla Panów przywilej i ściąga od was ten podatek nie z majątku, a z dochodu od waszego majątku. Teraz Panowie stwarzacie dla siebie nowy przywilej, przywilej niesłużenia w wojsku. Proszę Panów, ostrzegam, że tu się powtarzają błędy historyi polskiej. W swoim czasie w jednym z nieszczęść Polski, które ją doprowadziło do upadku była kastowość szlachecka. Ale Szlachcic proszę Panów, mimo, że podatków naprawdę nie płacił, to płacił jednak daninę krwi Państwu polskiemu.

Panowie zaś nawet tej daniny krwi teraz też dać nie chcecie i chcecie znów wprowadzić kastowość do budowy państwa polskiego. Sądzę, że każdy z was, który się mieni dobrym Polakiem, a ma, jak sądzę, większe prawa do tego, dlatego, że jest polakiem z narodowości nie powinien popierać przepisu prawnego zmierzającego do tego, żeby unikać służby wojskowej zapomocą rozmaitych fikcyjnych aktów.

Jeżeli Panowie istotnie mają cel ekonomiczny na widoku, to niech ktoś z was wniesie poprawkę, ażeby właściciele odziedziczonych warsztatów rzemieślniczych byli przyrównani do właścicieli odziedziczonych warsztatów rolnych.

Służba narodowa czy służba państwowa.

Ciekawy incydent.

Na posiedzeniu Sejm. Kom. wojskowej zaszedł ostatnio ciekawy incydent.

Na propozycyę referenta, pos. Kościałkowskiego, dodano artykuł, według którego „szeregowy obowiązany jest do pełnienia szczerze i uczciwie służby narodowej“.

Pos. Kirszbraun wniósł, aby słowa „służba narodowa“, zastąpić słowami: „służba wojskowa“ lub „służba państwowa“. Mówca zwraca uwagę, że w skład armii polskiej wchodzą obywatele należący do różnych narodowości, i że dlatego należy mówić nie o służbie narodowej, lecz o służbie państwowej.

Przeciwko temu wnioskowi wystąpili referent oraz ks. Nowakowski (Zw. Lud. Nar.) Pos. Nowakowski w swojem przemówieniu, wyraził zdziwienie, że „pos. Kirszbraun, który niejednokrotnie dał już dowody swojej obywatelskości, wystąpił z taką propozycyą“.

Pos. Kirszbraun w odpowiedzi oświadcza: „właśnie dlatego, że jestem dobrym obywatelem i mam dobro Państwa na względzie, zgłosiłem swój wniosek“.

Gdybym był narodowości polskiej również bym ten wniosek postawił.

W głosowaniu wniosek pos. Kirszbrauna odrzucono głosami wszystkich stronnictw polskich.

Pełny tekst noty angielskiej w sprawie uznania sowietów.

W uzupełnieniu wiadomości podanej w ostatnim numerze o uznaniu sowietów przez Anglię podajemy poniżej za Patem tekst odnośnej noty angielskiej do rządu sowieckiego.

Rząd angielski uznał dzisiaj formalnie rosyjski rząd sowiecki. Przedstawiciel angielski w Moskwie Hodgson notyfikował dzisiaj rządowi rosyjskiemu tę decyzyę swego rządu w nocie treści następującej:

Niniejszem mam honor zawiadomić Waszą Ekscelencyę z polecenia mego rządu o uznaniu przez Anglię Związku Socyalistycznych Republik jako rządu de jure tych terytoryów dawnego imperyum rosyjskiego, które uznają rząd ten za swą prawowitą władzę.

W celu stworzenia normalnych warunków i całkowicie przyjaznego stosunku między dwoma krajami, jak również dla nawiązania w całej rozciągłości stosunków handlowych, koniecznem będzie zawarcie określonych umów w całym szeregu spraw nie zawsze mających bezpośrednią łączność z kwestyą unania, jak również tych spraw, które łączą się ściśle z faktem uznania. Do tej ostatniej kategoryi należałoby zaliczyć sprawy (przerwa w komunikacyi radio-telegraficznej) traktatów. Rząd Jego Królewskiej Mości zaznacza przytem, że uznanie rządu sowieckiego zgodnie z przyjętemi zasadami prawa międzynarodowego, nadaje automatycznie moc prawną wszystkim zawartym przez oba kraje w okresie przedrewolucyjnym traktatom, wyłączając te, które zostały odwołane lub też w jakikolwiek sposób prawny utraciły swą moc.

Będzie z oczywistym pożytkiem dla obu krajów, jeżeli sprawa traktatów uregulowana zostanie równocześnie z uznaniem rządu sowieckiego przez rząd angielski. Wzajemne pretensye rządów i społeczeństw obu krajów, jak również ponowne otwarcie kredytów dla Rosyi jakkolwiek technicznie nie związanych ze sprawą uznania, są bezsprzecznie sprawami pierwszorzędnego znaczenia i domagają się uregulowania. Jest również oczywistem, że o wznowieniu szczerych i przyjacielskich stosunków między oboma krajami nie może być mowy, dopóki jedna ze stron posiadać będzie dostateczne powody do podejrzeń, że strona przeciwna usiluje drogą wywrotowej propagandy zburzyć istniejący w zaprzyjaźnionym kraju porządek rzeczy, godząc temsamem w żywotne interesy tego kraju.

Z wyżej wymienionych pobudek rząd J. Kr. Mości wzywa rząd rosyjski do wysłania do Londynu możliwie najwcześniej swych przedstawicieli, dostatecznie upełnomocnionych dla podjęcia dyskusyi w powyższych sprawach, koniecznych dla ułożenia preliminarzy dla kompletnego traktatu, regulującego wszystkie dotychczas niezałatwione kwestye sporne między oboma krajami.

Na czas dzielący nas od mianowania ambasadora Anglii przy rządzie sowieckiem otrzymałem mandat charge d'affaires rządu J. Kr. Mości i mam polecenie oznajmić, że rząd mój widziałby z zadowoleniem rosyjskiego charge d'affaires jako przedstawiciela rządu Zw. Soc. Sow. Republik przy dworze w Sant-James.

Dary i praca na rzecz Palestyny

Praca jednak idzie naprzód.

KONFERENCYA SYOŃSKA ODBYTA W TORONTO postanowiła złożyć **12 tysięcy dolarów** na rzecz Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie i intenzywnie prowadzić akcyę na rzecz funduszów syońskich.

* * *

NA ODBYTEM 27 STYCZNIA W LONDYNIE posiedzeniu „Anglo Jewish Asotiation“ postanowiono m. in. ofiarować sumę **100 funtów** na rzecz techniki w Hajfie. Projekt był gorąco poparty przez wszystkich.

* * *

ŻYDZI EGIPSCY SUBSKRYBOWALI 10.000 FUNTÓW szterlingów dla dzieła Ruttenberga.

* * *

AMERYKAŃSKI KEREN KAJEMETH przesłał do centralnego biura Funduszu Narodowego w Jerozolimie za czas od 1 stycznia do 13 grudnia 1923 r. sumę 159.312.073 dolarów to zn. o 13.061.017 dolarów więcej, niż w całym roku 1922.

* * *

JAK DONOSZĄ DZIENNIKI PALESTYŃSKIE, przekazał Żyd syberyjski zamieszkały w Szanghaju, Chaim Zimmerman w testamencie sumę 20.000 złotych rubli i za tyleż biżuteryi na cel zakupna ziemi w Palestynie i założenia kolonii dla

---

Konferencya w sprawie „Jewish Agency“

New Jork (Ziko). W związku z prowadzonemi przez prof. Weizmana rokowaniami wysłał Louis Marshall prezydent „American Jewish Comitee“ zaproszenie do całego szeregu wybitnych osobistości żydowskich w Ameryce na konferencyę, która ma się odbyć 17 lutego w Nowym Jorku. Główną sprawą, którą konferencya ma się zająć jest stworzenie „towarzystwa inwestycyjnego“ dla Palestyny i sprawa udziału Żydów amerykańskich w „Jewish Agency“.

Żydów ze Syberyi. Po pewnych trudnościach ze strony władz sądowych w Szanghaju przesłano sumę uzyskaną ze sprzedaży biżuteryi do centralnego biura syonistycznego w Londynie; natomiast 20.000 rubli znajduje się jeszcze w rękach władz sądowych. W sprawie tej ma interweniować z polecenia żydowskiego Funduszu Narodowego redaktor w Charbinie wychodzącego syonistycznego czasopisma „Sybir Palestyna".

* * *

JAK DOWIADUJE SIĘ PRZEDSTAWICIEL ZATU kilka żydowsich turystów, którzy byli razem z wiedeńską „Hakoah" w Palestynie zakupiło w okolicy Jaffy i Tel-Awiw komplet ziemi składającej się z 25.000 dunamów. Cena tego kompletu wynosi około 36.000 funtów.

Posiedzenie syon. komitetu akcyjnego 4 marca.

Londyn, (Tel. wł.). Posiedzenie Komitetu Akcyjnego zostało definitywnie zwołane na dzień 4 marca do Londynu. Na porządku dziennym stoją sprawy polityki „Jewish Agency" i organizacyi zwłaszcza w związku z ustąpieniem dra Sołowejczyka. Centralne biuro syonistyczne otrzymało z Ameryki wiadomość, że z pośród amerykańskich członków K. A. wezmą w posiedzeniu udział pp. Cohnheim, Goldberg i J. Fischman. Członek egzekutywy p. Louis Lipsky przybędzie 22 lutego do Londynu.

KRONIKA.

Kraków, 5 lutego.

Reduta prasy.

Tradycyjna zabawa dziennikarska stanowią ca corocznie clou karnawału w Krakowie, rów nież w bież. roku udała się znakomicie i ściągnęła do sal Starego Teatru nieprzejrzane tłumy żądne zabawy redutowej, a wcale nieustraszone bombą „Głosu Narodu". Około północy sale balowe zapełniły się wielobarwnym tłumem najróżnorodniejszych maseczek, intrygujących zawzięcie wyfraczoną płeć brzydką. Na redutę przybyli liczni przedstawiciele władz i urzędów, wśród których zauważyliśmy wiceprezydenta Rollego, min. Biesiadeckiego, rektora Łosia, szereg profesorów uniwersytetu, konsulów państw zagranicznych, posłów i senatorów, licznych przedstawicieli wojskowości, świata naukowego, literackiego, artystycznego, i przemysłowego. Wiele osób przybyło z prowincyi.

Powszechną uwagę zwracał szereg pomysłowych kostyumów i bajecznych toalet. Nagrodę piękności uzyskała dyr. Szelińska, nagrodę za najbardziej pomysłowy kostyum „Prasa" (mająca drugą, równie pomysłową rywalkę w p. Bronnerowej): ogólny zachwyt budziły toalety uroczej p. Grabowskiej z „Bagateli" (drugiej pretendentki do nagrody piękności), dyr. Eibenschützowej, p. Hańskiej, inż. Guttmanowej, p. Skalskiej, pułk. Wiśniewskiej, p. Schönfeldowej oraz kostyumy „Srebrna markiza", „Zima" dyr. Prostakowej, „Bojarka" p. Różańskiej, „Tajemnicza Chinka", „Czarna bajadera" i wiele innych. Z pośród męskich kostyumów wyróżniono dowcipne „ultimo" i „medio", zaś nagrodę pań — wiązankę fig w olbrzymiej pace — uzyskał „najpiękniejszy" p. Leon Dołżyński, artysta-malarz.

Ochocza zabawa przeciągnęła się do godziny 8mej rano i pozostawiła u wszystkich uczestników nader miłe wspomnienie.

— NA ZANK ŻAŁOBY po zgonie b. prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona powiewają z gmachów publicznych w Krakowie czarne chorągwie.

— AKADEMIA KU CZCI WŁ. TETMAJERA odbyła się w sobotę przedpołudniem w teatrze im. Słowackiego. Uroczystość zagaił dyr. Trzciński, poczem prezes Wodzinowski scharakteryzował malarską działalność zmarłego Prof. Pochmarski skreślił sylwetkę Tetmajera, jako żołnierza i poety, zaś p. Rey mówił o publicznej pracy tego niestrudzonego działacza. Nastąpiły hołdy, które składali przedstawiciele związków legionowych i strzeleckich, włościan bronowickich, podhalan itd. Uroczystość zakończyła część muzyczno-wokalna, poczem nastąpiło otwarcie wystawy prac malarskich Tetmajera w pałacu Sztuk Pięknych.

—FATALNA ODWILŻ, jaka nastąpiła wczoraj po dwudniowych obfitych opadach śnieżnych zamieniła znowu ulice miasta w iście jeziora, pełne topniejącego, brudnego śniegu. Przedostanie się z jednego chodnika na drugi nawet na pryncypalnych ulicach równoznaczne było z kąpielą w błotnistej wodzie. Nieusunięte zwały śnieżne zlatywały z dachów, zagrażając poważnie przechodniowi. Policya win na przypilnować, by zagrożone części chodników zastawione były kozłami.

— CZĘŚCIOWE WSTRZYMANIE RUCHU POCIĄGÓW W DYR. KRAKOWSKIEJ. Dyrekcya kolei państwowyhc w Krakowie zawiadamia: Z powodu zasp i zawiei śnieżnych wstrzymuje się aż do odwołania bieg wszystkich pociągów pasażerskich na liniach Kraków—Grzegórzki—Kocmyrzów, Czyżyny—Mogiła, Tarnów—Szczucin i Trzebinia—Sierza wodna. Na linii Chabówka—Zakopane wstrzymuje się bieg nocnych pociągów osobowych Nr 6115 wyjeżdżającego z Chabówki o godzinie 3 min. 55 i nr 6116 wyjeżdżającego z Zakopane go o godzinie 23 min. 15.

INTERWENCYA W SPRAWIE APROWIZACYI KRAKOWA. W ubiegłym tygodniu bawił w Warszawie wiceprezydent m. Krakowa dr Wielguś w sprawach aprowizacyjnych gminy. Wynikiem narad, jakie dr Wielgus odbył z przedstawicielami Gł. urzędu żywnościowego, było zapewnienie stałych dostaw mąki dla miasta. O ile pertraktacye z urzędem żywnościowym doprowadziły do pozytywnych rezultatów, o tyle zawiodły zupełnie rokowania ze związkiem cukrowni co do obniżenia cen cukru kontyngentowego. Wobec nieprzejednanego stanowiska cukrowników sprawa przedłożona została nadzwyczajnemu komisarzowi drożyźnianemu, który zwołał ponowną konferencyę przedstawicieli kartelu cukrowniczego. Konferencya ta odbędzie się dziś popołudniu w Warszawie przy udziale rządu, reprezentanta miasta Krakowa dra Bobrowskiego, oraz delegatów kooperatyw.

— POTANIENIE CHLEBA. Ze względu na dalszą zniżkę cen mąki, magistrat krakowski obniżył cenę chleba, wypiekanego w piekarni miejskiej o 30 tysięcy mp. na 1 kg. Od dziś bochenek chleba miejskiego w sklepach kosztuje 940 tysięcy mp. (dotąd 1 milion mp.), dla zakładów dobroczynnych 860 tysięcy mp. (dotąd 900 tysięcy mp.)

Jak słychać, dziś tj. we wtorek ma nastąpić dalsze obniżenie cen pieczywa w piekarniach prywatnych o 50 tysięcy mp. na bochenku 2 kilogramowym wobec czego bochenek chleba kosztowałby 1 milion mp.

— OBNIŻONY CENNIK TYTONIOWY. Na tydzień od 4-go do 10-go bm. obowiązuje następujący zniżony cennik wyrobów tytoniowych: Papierosy za sztukę: Sfinks 147.500 mp., Kalif 110.500. Dames 129 tysięcy, Egipski 83 tysięcy, Sejmowe, Prezydent i Damski po 64.500, Fogoń, Sport i Warszawski po 55.500, Wisła 33.5 tytonie po 100 gr: Kir 9,200.000 mp., Ksanti 8,280, Sułtański 7,360 Macedoński 6,440, w paczkach po 25 gr: najprzedniejszy turecki 1.380, przedni 1.104, średni 883.500, kresowy 662,500, fajkowy przedni 442, zwykły 313 tysięcy mp.

— KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (rynek gł. A—B. L.399). Wtorek, 5 bm ks. prof Fel. Hortyński: Materya, elektryczność energia; czwartek 7 bm Stan. Wysocka: Idea studyów (z powodu wystawienia Świerszcza) piątek 8 bm. Adam hr Szembek: Dramat angielski 16 i 17 wieku; sobota 9 bm. prof. Uniw. Dr. Jan Bystroń: Rozwój badań historyczno-religijnych. Pocz o g. 7 wieczór.

— ZDERZENIE LOKOMOTYW. Dnia 2 bm. zaszedł na stacyi kolejowej w Podgórzu—Płaszowie wypadek zderzenia się dwóch parowozów, przyczem tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności obeszło się bez ofiar w ludziach. Według raportu urzędu stacyjnego w Płaszowie na torze kolejowym Nr. 12 z przyczyn dotąd niewyjaśnionych najechały na siebie dwa parowozy, przyczem jeden z nich omal że nie wyskoczył z szyn. Z pełniących służbę maszynistów i palaczy żaden nie odniósł szwanku. Dochodzenia, jakie prowadzi dyrekcya kolei, ustalą przyczynę zderzenia.

— AWANTURY PIJACKIE NA ULICACH. Policya krakowska aresztowała onegdaj kilku osobników, którzy będąc w stanie nietrzeźwym, zaczepiali przechodniów, usiłując wszcząć awanturę. I tak z ul. Długiej doprowadzono „pod Telegraf" Franciszka W..., z ul. Łobzowskiego F..., dorożkarza, z pl. Matejki Antoniego ..., z Bochni i Józefa Gertala robotnika.

— PODRZUTEK. Onegdaj wieczorem w bramie domu przy ul. Krowoderskiej l. 16 znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, mogące liczyć około 2 miesięcy. Dziecię zawinięte było w kawałek szmaty, a obok leżała kartka z napisem, że chłopiec jest chrzczony i nazywa się Marcin Pietruch. Niemowlę oddano do żłóbka miejskiego.

— PO DŁUŻSZEJ PRZERWIE wystąpi „Szir" w najbliższych dniach z bardzo urozmaiconym programem. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

— CZYTELNIA TOWARZYSKA W KRAKOWIE W kole naukowem czytelni towarzyskiej wygłosi we wtorek 5 bm, o godz. 8 wiecz. p. Szymon Kapellner referat „O psychofizyologii niemowlęcia".

TEATR „NIETOPERZ" W ZAGŁĘBIU. W tych dniach zjechał do Zagłębia Dąbrowskiego na szereg występów zespół teatru „Nietoperz", po dłuższym objeździe po miastach b. Kongresówki i Kresów wschodnich. Znana komedya Verneuil'a w przekładzie W. Szala pt. „Kochanek od serca" zdobyła wielki sukces w interpretacyi pp. Haliny Orzelskiej, Zygmunta Stefańskiego i Mieczysława Sochy-Solińskiego.

— STARANIEM KOŁA FILOZOFICZNEGO UCZNIÓW UNIW. JAGIELL. odbędzie się dnia 6 lutego o godz. 7-ej wieczorem w sali 39 w Coll. Nov. odczyt p.prof. Dr Leona Chwistka pt. „Wielość rzeczywistości w sztuce".

ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUTH"
Brzozowa 5.

Dziś wtorek 7½ Rafał Pfeffer: „Od waloryzacyi do nowej waluty" I.

Środa 7½ Dr J. ...: „O literaturze renesansu we Włoszech" I.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Ptak".
Środa: „Kaligula".

TEATR BAGATELA.

Wtorek: „III. rewia karnawałowa".
Środa: „Prawda w winie".

REPERTUAR KIN

WANDA: „Znak nad drzwiami" dramat w 7 akt
SZTUKA: „Arystokrata i tancerka".
REDUTA: „Tajemnica apartamentu Nr. 29".

Ze świata.

MAJĄTEK NAJBOGATSZEGO CZŁOWIEKA NA ŚWIECIE. Dyrektor urzędu pracy George Soule ogłasza pierwsze autentyczne wiadomości o pochodzeniu i wysokości majątku Forda. Ford rozpoczął swoją działalność w roku 1903 z kapitałem wynoszącym 49.000 dolarów. W pierwszych 15 miesiącach osiągnęły dywidendy wysokość całego kapitału. Wkrótce powiększono kapitał zakładowy do 2 milionów dolarów. W instytucyi brało udział 13 uczestników, z pośród których Henry Ford miał największą część akcyi. W roku 1912 zakupił Ford wszystkie akcye za 130 milionów dolarów, większą część tej sumy musiał Ford wziąźć na kredyt, który spłacił w przeciągu dwóch lat ze zysków. 28 lutego 1923 r. wykazywały księgi kapitał akcyjny złożony z 17.264.000 dolarów, a dywidendy wysokości 59 milionów.

OPERA HEBRAJSKA W PALESTYNIE postępuje ciągle naprzód. Nietylko Żydzi lecz także wszystkie warstwy ludności interesują się sprawą opery bardzo znacznie. Wszystkie dotąd urządzone w Hajfie, Jerozolimie i Jaffie przedstawienia były mimo kilkakrotnych powtórzeń zawsze wysprzedane. Po wystawieniu „Traviatty" i „Rigoletto" przystąpiło towarzystwo operowe pod kierownictwem p. Golenkina w Jerozolimie do wystawienia „Pajaców".

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Przyczyny kryzysu w przemyśle włókienniczym i sposoby jego złagodzenia

Łódź, w lutym.

Łódzki przemysł włókienniczy, tak świetnie prosperujący przed 1914 r., otrzymał jak się zdawało, cios ostateczny, dzięki gospodarce rabunkowej okupantów niemieckich, którzy, dążąc do zniszczenia konkurenta, wywieźli z kraju ogromną ilość maszyn i transmisyi. Jednakże przewidywania pesymistów, twierdzących, iż przemysł łódzki nigdy się już nie podźwignie, okazały się mylnemi. Już w r. 1919 najbardziej energiczni przemysłowcy, przeważnie bez środków obrotowych jęli się krzątać około uruchomienia fabryk, a w kilka miesięcy później, w okręgu łódzkim już wrzała praca. Wyroby włókiennicze znajdowały natychmiast zbyt dzięki wyjątkowemu popytowi, który jednak nie był miernikiem rzeczywistego zapotrzebowania rynku wewnętrznego, lecz został spowodowany ucieczką od dewalującej się marki. Towar przedstawiał lokatę korzystniejszą niż dolar wobec wzrostu cen wyrobów tekstylnych na rynkach światowych. Nic dziwnego, iż przemysł uruchamiał się z błyskawiczną szybkością. Ten stan trwał dopóki przyszedł pierwszy kryzys za ministra Michalskiego. Wówczas razem z dolarami ceny manufaktury znacznie się obniżyły, a popyt znikł natychmiast, wskutek niepewnej sytuacyi i braku gotówki. Aby się ratować, przemysł począł udogadniać warunki sprzedaży, oddając towar za częściowem pokryciem wekslowem. To zaradziło poczęści brakowi gotówki i zachęciło odważniejszych kupców, liczących na to, iż stabilizacya długo się nie utrzyma do tego, że wzięli się do spekulacyjnego kupna towarów. Niedaleka przyszłość okazała, iż ci kupcy nie mylili się. W ślad za kupcami znaczna część ludności lokowała swe zarobki w towarach.

Postępująca od wiosny r. 1922 dewaluacya marki polskiej, zamortyzowała częściowo ich obligo wekslowe, podczas gdy oni byli posiadaczami towaru, kalkulującego się w dolarach. Od tej chwili przemysł łódzki wszedł na nową drogę, na drogę inflacyi weksli. W tym okresie powstało najwięcej fortun, porobionych przez spekulantów, którzy, nie oglądając się na własne zdolności płatnicze, wystawiali weksle na olbrzymie sumy, a sumy te spłacali w zdeprecyonowanych pieniądzach. Podczas ministra skarbu p. Jastrzębskiego wzmagająca się coraz bardziej inflacya sprzyjała niesłychanie takim transakcyom, które, z niezmiernie początkowo ryzykownych, stały się prawie zupełnie pewnemi i dawały gwarancyę szybkiego dojścia do majątku. Nic tedy dziwnego, iż nieznana przedtem gorączka spekulacyjna ogarnęła Łódź i fabryki, pracując na 3 zmiany, zaledwie mogły pokryć zapotrzebowanie. To też ludzie, nie mający dotychczas nic wspólnego z manufakturą, brali się do handlu lub produkowania wyrobów włókienniczych. W tym okresie przed przemysłem łódzkim otwarły się szersze horyzonty w postaci eksportu do Austryi, a później do Rumunii, których wykorzystać w pełni nie zdołano, pomimo tak ważnych atutów, jak taniość robocizny i waluty.

W jesieni r. ub. karta się odwróciła i przemysł łódzki stanął w obliczu kryzysu, jakiego dotychczas nie przeżywał. Krótkowzroczność producentów, fabrykujących olbrzymie ilości wyrobów manufakturowych jedynie na cele spekulacyjne, spowodowała hyperprodukcyę i przesycenie rynku towarami. Wzrost drożyzny w kraju i jednolity front robotników w walce o byt, zmusił fabrykantów do udzielenia tym ostatnim znacznej podwyżki wyrównawczej w lipcu r. ub., co przyczyniło się do wzrostu cen towarów i wytrąciło przemysłowi łódzkiemu z ręki tak ważny atut, jak tania robocizna. Zwyżka cen, a w większej jeszcze mierze konkurencya Czech, które już wyszły z okresu deflacyjnego, spowodowały utratę zagranicznych rynków zbytu, gdzie przemysł łódzki nigdy się zbyt pewnym nie czuł i umocnić swego stanowiska w swoim czasie nie potrafił. W kraju postępujący coraz szybciej spadek mkp., z jednej strony potęgował zastraszająco brak gotówki, z drugiej strony pozbawiał racyi bytu tranzakcye za pokryciem wekslowem, wskutek kolosalnego wzrostu stopy procentowej, wywołanego dążeniem uchronienia się odbiorcy weksla przed dewaluacyą. Wynosi ona obecnie 1½% dziennie (niedawno nawet 2%), wobec czego zanikły zupełnie weksle dłuższe niż na 35—40 dni. A przy tych ostatnich, po zdyskontowaniu weksla, otrzymuje się gotówką tylko 47,5 proc. — 40 proc. sumy wekslowej. Te przyczyny razem z niemożnością krycia się czyli odkupienia towaru w ilości równej sprzedanemu, wobec gwałtownego spadku mkp. za ministra skarbu Kucharskiego spowodowały wstrzymanie się od spekulacyjnego kupna towarów za pokryciem wekslowem. Znaleźli się jednak tacy, którzy spekulując na dalszą zniżkę marki w grudniu r. ub., zakupili znaczne ilości towarów na weksle. Wobec niezmienionego w ciągu ostatnich tygodni kursu walut obcych ponieśli oni ogromne straty tak, iż niektórzy z nich nie będą w stanie spłacić swych zobowiązań. Zapotrzebowanie rzeczywiste zmniejszone brakiem gotówki i pauperyzacya mas, okazało się minimalne wobec przepełnionych składów fabrycznych i hurtowników co spowodowało redukcyę pracy i spadek cen towarów. Obecnie nawet największe zakłady przemysłowe nie są w stanie uruchomić swych warsztatów w ciągu całego tygodnia, a wiele mniejszych przedsiębiorstw zupełnie wymówiło pracę robotnikom, pozbawiając ich jedynego źródła utrzymania. Ostatnio popyt na towary włókiennicze pomimo obniżenia cenników zupełnie zanikł. Przemysł zmuszony do udzielenia co 2 tygodnie znacznych dodatków drożyźnianych, znalazł się z jednej strony, wobec groźnej postawy doprowadzonych do rozpaczy robotników, a z drugiej strony wobec kolosalnych podatków nałożonych na Łódź, celem sanacyi skarbu.

Sytuacya obecna przedstawia się wręcz katastrofalnie; znalezienie środków ratunku jest nakazem chwili. Wszelka zwłoka lub działanie półśrodkami może już w najbliższym czasie spowodować, iż jeden z większych ośrodków przemysłowych w Europie, i przedmiot zazdrości obcych, runie w przepaść zagłady pociągając za sobą pół milionową Łódź i cały szereg mniejszych miast. Przemysł łódzki zatrudnia kolosalne masy, których pozbawienie pracy wprawiłoby rząd w niemały kłopot. Rząd nasz w pierwszym rzędzie odpowiedzialny za obecny stan, mógł zaradzić kryzysowi, gdyby prowadził więcej przezorną politykę. Dziwnem się wobec tego wydać musi stanowisko opinii publicznej i jej wyrazicielki prasy, która z niebywałą zgodnością bez różnicy przekonań politycznych i przynależności partyjnej rzuca kamienie potępienia na przemysł łódzki, który grając jej zdaniem na zniżkę mkp., i wywołując nienaturalny popyt na obce waluty, miał być rzekomo jednym z głównych winowajców katastrofy waluty. Ta ostatnia w rzeczywistości wywołana została fatalną i niedołężną gospodarką państwową. Nie trzeba zapomnieć, że Łódź będąc jednym z największych płatników podatkowych, wydatnie zasila skarb państwa. Dla człowieka myślącego kategoryami ekonomicznemi i okazującego prawdziwą troskę o dobro kraju, a nie ubiegającego się zapomocą płaskich demagogicznych frazesów o popularność u zdezoryentowanych mas, jest zrozumiałem, iż w interesie ogółu leży podtrzymanie bytu przemysłu łódzkiego, ale również, iż jedynym radykalnym środkiem sanacyi przemysłu jest zawarcie traktatu handlowego z Rosyą i otwarcie dawnych przedwojennych rynków zbytu z któremi Łódź jest tak dobrze obznajomiona. Rząd nasz rzekomo zupełnie z tem się zgadza, ale nie kwapi się jednak z przyśpieszeniem tego, a nowomianowany poseł polski w Moskwie p. Darowski jeszcze nie wyjechał z Warszawy. Nie ulega wątpliwości, iż rząd robotniczy w Anglii, by zmniejszyć bezrobocie w kraju będzie dążył do podtrzymania przemysłu, przez znalezienie nowych rynków zbytu, i w tym celu, zawrze traktat handlowy z Rosyą. My mając tak nieocenione atuty, jaką jest wspólna granica z Rosyą i dokładna znajomość jej rynków zbytu, pozostaniemy na szarym końcu i będziemy biernie obserwować, jak obcy pod naszym bokiem robią świetne interesy. Jeżeli te pesymistyczne przewidywania się sprawdzą, to będziemy to zawdzięczać naszej dyplomacyi, która nie umie ogarnąć szerszych horyzontów i iść z postępem czasu i która już Polskę o tyle klęsk moralnych i materyalnych przyprawiła. Co do korzyści jakie wynikną z rychłego zawarcia traktatu handlowego z Rosyą, to w pierwszym rzędzie postawić należy rozkwit przemysłu włókienniczego, który mając zapewnione stałe rynki zbytu, rozwijałby się normalnie, co w zarodku stłumi bezrobocie, zapewni Polsce czynny bilans handlowy, przyczyni się do znacznego wzrostu napływających podatków i w ten sposób umożliwi w atmosferze spokoju dokonanie wielkiego dzieła sanacyi skarbu.

M. W...r.

Rozstrzygnięcie w sprawie ujawnienia cen w złotych.

W związku z różnem komentowaniem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o określaniu wartości przedmiotów majątkowych oraz zaciąganiu i dochodzeniu zobowiązań w złotych polskich, a wynikającem z tego pociąganiu do karnej odpowiedzialności przez władze administracyjne kupców ujawniających ceny w złotych polskich, z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że

oznaczanie cen lub t. zw. ujawnianie we frankach złotych tak w handlu hurtownym jak i detalicznym jest dozwolone.

Stanowisko to zajmuje nietylko minister skarbu lecz i minister przemysłu i handlu, przyczem odnośna delegacya kupiecka uzyskała również od ministra sprawiedliwości zapewnienie, że tylko i w ten a nie w inny sposób należy tłumaczyć rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 stycznia 1924 r. o określaniu wartości przedmiotów majątkowych. W związku z tym dowiadujemy się, że Min. Spraw Wewn, które podzieliło zdanie wyżej wspomnianych ministrów, roześle w najbliższych dniach instrukcye do wszystkich władz administracyjnych, niższych instancyj, w której wyświetli, że ujawnienie cen w złotych polskich jest dozwolone oraz poleci umożenie wszystkich spraw, wytoczonych kupcom z powodu posiadania cenników we frankach złotych (Agencya Varsovia).

KOMUNIKACYA

SPRAWDZANIE WYSOKOSCI OPŁAT POCZTOWYCH. Wobec częstych nieporozumień, związanych z waloryzacyą opłat pocztowych Min. Poczt wydało rozporządzenia w myśl których każdy interesant ma możność natychmiastowego skontrolowania w Urzędzie Pocztowym słuszności wysokości pobranych od niego opłat.

USTAWODAWSTWO

PODNIESIENIE GRANIC ZBRODNICZOSCI CZYNU. W Dz. U. P. Nr. 9 pojawiło się rozporządzenie podnoszące granicę zbrodniczości czynu, ilekroć zależy od wartości przedmiotu skradzionego, sprzeniewierzonego etc. I tak np.: zbrodnią staje się kradzież z powodu wartości rzeczy skradzionej dopiero powyżej 20,000.000 mkp.

FINANSE

ZMIANA W PRZELICZENIU OSZCZĘDNOSCI ZŁOTOWYCH W PKO. W związku z rozpoczęciem przyjmowania przez PKO. od 1 lutego rb. oszczędnościowych wkładów złotowych dowiadujemy się, że kurs złotego w oszczędnościach tych nie będzie oparty — jak pierwotnie zamierzano — na przeciętnym kursie 6 proc. bonów złotych, a będzie ściśle odpowiadać kursowi franka waloryzacyjnego, ogłaszanego codziennie przez Min. Skarbu. Wszystkie urzędy pocztowe będą przyjmowały i wypłacały oszczędności złożone na książeczki PKO. według kursu franka złotego. Kurs ten codziennie telegraficznie podawany jest wszystkim urzędom pocztowym. W ten sposób oszczędności złotowe PKO. stworzą rzeczywistą podstawę, zezwalającą na gromadzenie drobnych kapitałów tak na potrzeby osobiste obywateli, jak i na cele podatkowe. Oszczędności są oprocentowane w wysokości 4 i pół procent rocznie.

NOWE EMISYE. Akc. Bank Hipoteczny we Lwowie podwyższa kapitał o 315 milionów mk. Dawni akcyonaryusze otrzymają 3 nowe akcye na 7 dawnych, z czego 1 akcya po 16 groszy 2 akcye po 1 złp. (Monitor Polski Nr 26).

OBIEG BANKNOTÓW wynosił 20 stycznia 177,965 miliardów mkp, zaś dług skarbu 123,933 miliardów.

W SPRAWIE PRZELICZENIA OPŁAT PATENTOWYCH. Urząd patentowy Rzeczypospolitej opracował projekt rozporządzeń o zastosowaniu stałej jednostki dla przeliczenia opłat ustanowionych w dekretach z dnia 4 lutego 1919 roku o patentach na wynalazki, o ochronie wzorów rysunkwych i modeli oraz o ochronie znaków towarowych. Powyższy projekt wyczerpuje wykonania ustawy z dnia 6-go grudnia 1923 r. w zakresie działalności urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Z giełdy.

Kraków, 4 lutego.

Dość nieoczekiwanie nastąpiła dziś na giełdzie efektów ogólna zniżka, wynosząca przeciętnie 10% kursów piątkowych. Zniżce tej oparło się tylko kilka akcyj (zwłaszcza stojących przed emisyami) jak Ziemski Bank Kredytowy, Powszechny Bank Kredytoyw, Kapelusze, Zakłady garbarskie. Zniżka obecna zdaje się mieć charakter przejściowy.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 150,000—145.000, Gazy 65.000 do 75.000, Len 5300, Lokomotywy 8400—8200, Azot 2800—2700, Gloria 1600, Huta szkła Krosno 10.000 towar, Nafta Krosno 18.000, Bank Kresowy 500.

Waluty i dolary w obrotach bankowych. Waluty: Dolary 9.225, Franki francuskie 425, Korony czeskie 260. Czeki: Nowy Jork 9.150—9.250—9.200, Wiedeń 130, Paryż 438, Londyn 40.300, Praga 266.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	4 II.	1 II.
Polski Bank Przem. I-VIII	2650—2750	2900—3100
Bank Hipoteczny	—	3650
Bank Małopolski	3000—3100	3250—3325
Ziemski Bank Kredyt.	2000—2150	2000—2150
Powszechny Bank Kred.	550	550
Bank Komercyalny I—IV	750	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	24000	23000-25500
Polskie Tow. handl.	2500—2650	2800—3000
Handl. Sp. akc. „Impex"	145—150	160—180
„Pharma" Mag. Jawornicki	3470—3500	3550—3700
Tow. han. Bracia Rolniccy	700—750	950
„Polski Glob"	700	750—850
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	625	700—800
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	51500 53000	55500-58000
H. Cegielski, Poznań	3200—3500	3500—3950
Parowozy I-III.	2800	3700—3000
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" zel.	4350—4700	4050—5100
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	87000-89000	86000-92000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	29500-31500	33000-34500
„Topege" Tow. dla prz. gór.	14800-14750	16000-15600
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. olejn. skal.	—	—
Polska Nafta	2600—2750	2900—3200
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	2200—2400	2200—2800
„Olkos" T. A.	25500	—
„Strug" Przem. drzewny I.	7850—8050	8600—8900
„Pezat" Powsz. zakł. bud.	900	—
Syndykat koszyk. Kraków	1200	1350—1400
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Azotas" Zj. fab. prz. wysk.	7600—8000	8300—8400
Fabr. cukru w Chodorowie	27000-28500	31000-31500
Cukrownia Chybie I.	51000-52000	55000-57000
A. Piasecki	5200	5300—5600
Fabr. porcel. w Ćmielowie	9700—10000	11000-10200
Elektr. w Sieraszy I-IV	1950—2000	2000—2250
S. W. Niemojewski	3900—4300	4300—4500
Fabr. kapeluszy w Myślen.	900	900—925

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 4 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,000.000—9,100.000 frank złoty w kupnie 1,805.000, bony złote 1,350.000—1,420.000, pożyczka złota 9000—9200, milionówka 500—600.

Czeki: Belgia tranz. 358—355, Berlin tranz. ——, Gdańsk tranz. ——, Holandya tranz. ——, Londyn tranz. 40,900.000—40,950.000, Nowy [illegible] tranzakcya 9,000.000, Paryż tranz. 420000—425000, [illegible] tranz. 263500—256000, Szwajcarya tranzakc [illegible] 1500000—1505000, Wiedeń tranz. 130, Włochy tr[illegible] 365—375.

Warszawa 4 b. m. (PAT.) Giełda [illegible] akcye. Podane cyfry rozumieją się w tysiącach [illegible]. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przem. [illegible] Lwów 2600-2500-2650, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań [illegible] 500-19500 Puls 1675—1600, Wildt 650—675—600, [illegible] Cukier Warszawa 15060—15750—15500, Cegielski 3000—2900—2925, Ursus 5400—6100—5000, Parowozy 2600—2400—2425, Zawiercie ——, Żegluga 675—650, Polska nafta 3000—2800, Siła i Światło 2500—2150—2175, Ćmielow 9000—9500, T. P. G. ——, Starachowice ——, Pocisk 5300—5250, Zieleniewski 49000 [illegible], Żyrardów 960000—850000—875000, Chodorów 27000—24700—25000, Trzebinia ——.

Podatek gminny od mieszkań wynosić będzie w Krakowie 0·75 do 5 procent czynszów przedwojennych w złocie.

Uchwała wczorajszego posiedzenia Rady m. Krakowa.

Kraków, 5 lutego.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej poświęcone było w całości dwu sprawom, które nie zostały załatwione na poprzedniem posiedzeniu Rady z powodu obstrukcyi socyalistów przeciw niektórym stawkom podatku gminnego od lokali. W międzyczasie doszło w tej sprawie do kompromisu, na mocy którego ostatecznie ustalony podatek od lokali wymierzany będzie na zasadzie następującej progresyi: od czynszu miesięcznego z roku 1914 do 50 koron austr. wyniesie podatek ¾ procent w złocie, od czynszu 51 do 100 koron — 1 procent, od 101 do 150 koron — 2 procent, od 151 do 200 koron — 3 procent, od 201 do 300 koron — 4 procent, od 301 w górę — 5 procent. W porównaniu z proponowanym pierwotnie 3 procentowym podatkiem od wszystkich mieszkań bez wyjątku, uchwalona wczoraj progresya stanowi bardzo wielką ulgę dla sfer ubogich i średniozamożnych. Przed obradami nad tym projektem prezydent Federowicz wygłosił wspomnienie pośmiertne po b. prezydencie Wilsonie, gorliwym zasłudze Zmarłego dla całej ludzkości, a w szczególności dla Polski. Na znak żałoby zarządził prezydent 10-minutową przerwę w obradach.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono następnie podatek od lokali w podanej wyżej formie, poczem przyjęło bez zmian ustawę uposażeniową dla urzędników i służby miejskiej, wzorowaną w zupełności na ustawie dla funkcyonaryuszy państwowych. Resztę porządku dziennego, obejmującego szereg spraw mniej ważnych, przyjęła Rada en bloc. Posiedzenie trwało do godz. ¾9-tą wieczór.

Wzrost drożyzny w styczniu.

Komisya lokalna dla badania wzrostu kosztów utrzymania w Krakowie złożona z przedstawicieli rządu, organizacyi przemysłowców i organizacyi robotników na posiedzeniu swem w dniu 4 lutego br. ustaliła, że w drugiej połowie miesiąca stycznia 1924 w porównaniu z pierwszą połową tego miesiąca koszta utrzymania rodziny pracowniczej złożonej z 4 osób zwiększyły się o 19'71 proc. zaś w całym miesiącu styczniu o 143'79 proc.

Mnożnik warszawski.

Sin Warszawa. (Telefonem). Komisya drożyźniana głównego urzędu statystycznego na posiedzeniu w dniu 2 lutego ustaliła, że w okresie od 15 do 31 stycznia w porównaniu z pierwszą połową stycznia drożyzna wzrosła o 31'72 proc. W ten sposób wzrost drożyzny w całym miesiącu styczniu wynosi 149'77 proc.

Zgon b. ministra sprawiedliwości

Warszawa, 4, 2 PAT. Zmarł tu dzisiaj podczas rozprawy sądowej były minister sprawiedliwości Bronisław Sobolewski.

Okradzenie posła Sommersteina.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Onegdaj w pociągu w drodze ze Lwowa do Warszawy padł pos. Sommerstein (Koło żyd.) ofiarą zuchwałej kradzieży, przyczem zabrano mu części garderoby i gotówkę w większej ilości. — Jak się dowiaduję, pos. Sommerstein otrzymał szereg listów z pogróżkami ze strony kamieniczników w związku z jego stanowiskiem na komisyi prawniczej w sprawie ochrony lokatorów.

Dyrektoryat hiszpański przed upadkiem.

Londyn. PAT. „Daily Telegraph" donosi z Hiszpanii, że dyrektoryat znajduje się w przededniu upadku.

Giełda zurychska.

Zurych. 4 lutego. Zamknięcie giełdy. Holandya 216, Nowy Jork 573 i pół, Londyn 24'87, Paryż 26'75, Medyoaln 25'07, Praga 16.67 i pół, Budapeszt 00200, Bukareszt 2.97, Belgrad 6'75, Sofia 415, Wiedeń 00081 i ¼, austr. korona stemplowana 00081¼.

Giełda paryska.

Paryż. 4 lutego. Otwarcie giełdy. Londyn 72.85, Nowy Jork 21.40, Belgia 88'50, Hiszpania 2775'50, Włochy 93'50, Szwajcarya 373, Dania 350, Holandya 805, Norwegia 290, Szwecya 563, Rumunia 11.—,

Giełda londyńska.

Londyn. 4 lutego. Otwarcie giełdy. Nowy Jork 433'75, Francya 92.82 i pół, Belgia 104'52, Włochy 99'12, Szwajcarya 24'88, Hiszpania 33'73 i pół, Portugalia 168, Holandya 11'52, Dania 26'45, Norwegia 32'55, Szwecya 1545, Helsingfors 172'25, Niemcy 18'500, Austrya 307.500 Praga 149'75, Ateny 258, Brazylia 650.

Krakowska giełda zbożowa.

Kraków 4 lutego. PAT. Giełda zbożowa. Oficyalne transakcye w owsie 27.5. Ceny informacyjne: pszenica 42—44, żyto 29—31, jęczmień 27—28, mąka żytnia 70 proc. 50—51, mąka żytnia 70 proc. poznańska 52—53, mąka pszenna 40 proc. 82—84, mąka pszenna 50 proc. 76—78, otręby żytnie 15'16, otręby pszenne 17—18, groch zwykły 50—60, groch Viktorya 70—75, słoma długa 11—12, siano słodkie 17—19, siano półsłodkie 15—16, siano wołyńskie 14—15. Ceny w milionach loco Kraków.

Potanienie węgla górnośląskiego

Warszawa. PAT. W dniu 4 lutego br. odbył b. minister przemysłu i handlu konferował z reprezentantami przemysłu węglowego górnośląskiego z pp. Gaizenheimerem Teilpernem na czele. Na skutek interwencyi p. ministra zgodzili się wspomniani delegaci imieniem przemysłu górnośląskiego na obniżenie ceny węgla o 10 procent z dniem 6 lutego br.

Nowy rząd S. S. S. R.

Moskwa. PAT. Rząd SSSR. został wybrany w następującym składzie: Prezes rady komisarzy ludowych Ryków, zastępcy Kamieniew, Ciurupa, Czubar, Orachelaszwili, komisarz dla spraw zagranicznych Cziczerin, komisarz wojny Trocki, handlu zagr. Krassin, komunikacyi Rudzutek, poczty Smirnow, inspekcyi Kujbiszew, pracy Schmidt, aprowizacyi Bruchanow, finansów Sokolnikow, prezes nacz. rady ekonomicznej Dzierżyński.

O uznanie rządu sowietów przez Belgię.

Bruksela. PAT. Jak donoszą pisma rząd belgijski byłby skłonny ewentualnie do uznania rządu sowieckiego pod warunkiem, że rząd ten uznałby długi i zobowiązania przedwojenne obywateli rosyjskich i zwrócił prawnym posiadaczom mienie belgijskie w Rosyi.

Eksplozya w sklepie z bronią w Charkowie.

Moskwa, 4. 2 PAT Wolff. W siedmiopiątrowym domu urzędu aprowizacyjnego w Charkowie nastąpiła eksplozya w piątek popołudniu w sklepie z bronią, który mieścił się w tymże domu. Sufity trzech pięter zawaliły się. Osoby, które były w sklepie z bronią oraz woźnica, który przejeżdżał ulicą zostali zabici. Wielu przechodniów jest ciężko rannych.

Do P. T. Prenumeratorów na prowincyi.

Prenumerata zapłacona do 8 bm. obowiązuje przez cały miesiąc bez względu na nadwyżkę ceny pisma. Kwoty wpłacone po dniu 8 bm. uważane będą tylko jako zaliczki na prenumeratę.

Ceny prenumeraty uwidocznione są w nagłówku.

Wydawnictwo „Nowego Dziennika"

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.